ROK L. Nro 250.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11 Listopada 1870. Piątek. D. 30 Października (11 Listopada) 1870.

Rano ciepła st. 3, w poł: ciepła st. 7. Wysokość wody st. 5 c. 7 (Ubywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 7 m. 15, Zachód „ „ 4 „ 13 | Jutro, ŚŚ. 5 Braci Polaków.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejszy wniosek ministra skarbu, w dniu 18 września r. b. Najwyżej zezwolić raczył na przemianowanie istniejącego w m. Łodzi kantoru banku polskiego na wydział banku, przy zastosowaniu do tego wydziału Najwyżej zatwierdzonej 20 grudnia 1863 r. klasyfikacji urzędów dla wydziałów banku Cesarstwa, wraz z następnemi dodatkami. (D. W.)

— Rada wojenna, zgodnie z przedstawieniem głównej intendentury, w dniu 9 września uchwaliła: 1) kurtki z ciemno-zielonego sukna żołnierskiego, z podszewką z sukna wełny wielbłądzej, które dotąd dawane były w sposobie próby dla zaciągowych Królestwa Polskiego, mają być przyjęte za stałe umundurowanie tychże zaciągowych, zamiast półkożuszków, i kurtki te robione będą z rozporządzenia intendentury podług ustanowionego wzoru, z udzieleniem takiejże ilości materjałów i pieniędzy, jaka dotąd była udzielona, t. j. sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 1 arsz. 11½ wersz., sukna podszewkowego z wełny wielbłądziej 14 werszków, płótna podszewkowego 2 arsz. 7 wersz. i pieniędzy za uszycie kurtki i haftki z pętelkami, podług cen zatwierdzonych przez radę wojenną co rok dla każdego zaciągu; i 2) po przybyciu zaciągowych z Królestwa Polskiego do pułków, w których odbywać mają służbę, kurtki te odbierane będą od nich dla użycia w wojsku, z decyzji zarządów intendentury zamiast półkożuszków. Uchwałata rady wojennej Najwyżej zatwierdzona została 3 października. (D. W.)

— Minister finansów zawiadomił pod 28 września r. b., za Nr. 105, Namiestnika w Królestwie, że w wykonaniu Imiennego Najwyższego Ukazu, wydanego 16 (28) czerwca r. b. do rządzącego senatu o wprowawadzeniu w wykonanie Najwyżej zatwierdzonego postanowienia o poszukiwaniach i wydzielaniu placu dla górniczego wydobywania kopalnych minerałów w gubernjach Królestawa Polskiego, wydał następujące rozporządzenia:

1) Prywatny przemysł górniczy w gubernjach Królestwa Polskiego, pod względem nadzoru nad nim, podzielony został na dwa okręgi, z przyłączeniem do pierwszego gubernji: kalliszskiej, petrokowskiej i obwodu olkuskiego gubernji kieleckiej; do drugiego—gubernji: lubelskiej, radomskiej i kieleckiej z wyłączeniem powiatu olkuskiego.

2) Do wspomnionych okręgów przeznaczeni zostali na inżynierów okręgowych od 25 września r. b., do pierwszego—pełniący obowiązki naczelnika zachodniego okręgu górniczego, inżynier górniczy radca dworu Niechwedowicz, z miejscem pobytu w Dąbrowie, a do drugiego—naczelnik wschodniego okręgu górniczego Hube, z miejscem pobytu w Kielcach. (D. W.)

—B— Gdyby ktokolwiek potrafił dziś jeszcze wątpić o tym pewniku: że wydać pięć córek za mąż, jest zadaniem iście kolosalnem, trudniejszem bez porównania od wszystkich razem wziętych prac Herkulesowych, może ostatecznie ustalić swe przekonania w tej tak powszedniej, a zawsze drażliwej materji, przypatrzywszy się awanturniczym przygodom szlachcica Szumbalińskiego, skreślonym przez Fredrę syna, w kilkunastu scenach pełnych chumoru, dowcipu i istotnego dramatycznego talentu.

*
* *

W jaką biedę wplątał się poczciwy hreczkosiej, który mimo dobroduszności i sielskiej prostoty, mozolnie przeprowadzał oryginalny pomysł chowania oddzielnie każdej z córek, i polowania dla niej na zięcia, jako dla „posażnej jedynaczki“,— nie będę wam opowiadał. Sztuka grana wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, ukazała się już dawniej w sali Teatrzyku Towarzystwa Dobroczynności, i wtedy o ile pomnę, obznajmiłem czytelników z treścią tego wesołego żartu. Dość na tem, że wszystko się kończy jak najlepiej, a do tego szczęśliwego rozwikłania, nie mało się przyczyniają dwaj nieocenieni zięciowie, którzy wraz z teściem tworzą galerję szlacheckich typów gdzieś na zapadłym partykularzu podpatrzonych..... Na widok tej szczerozłotej bezinteresowności, którą zaspokaja.... harap lub dubeltówka, przychodzi ochota zawołać z Wirgiljuszem:

„O rus quando te aspiciam.....

i rodzi się gwałtowny wstręt... do wykazów hypotecznych.

*
* *

Szumbalińskiego odtworzył Żołkowski, a było to dla tego artysty nie lada zadanie. Każdy znający „Drzemkę pana Prospera“ mógł się powodować obawą, aby te dwie postacie: Prosper i Szumbaliński nie przedstawiły się przed oczami publiczności w zbyt bliskiem pokrewieństwie. Żółkowski ominął zwycięzko ten szkopuł, i tak delikatnemi a stanowczemi rysami rozgraniczył owe dwa szlacheckie typy, tak subtelnie odcieniował wieśniaczą ruchliwość, rzeźwość a nawet rubaszność ojca pięciu córek, że dwaj ci gospodarze

starego autoramentu, mogliby co najwięcej sąsiadować, ale bez wątpienia nigdy się z sobą nie znali.

* * *

„Posażna jedynaczka“ odegrana była z wzorową starannością. Pan Chomiński jako reprezentant gasnącego już pokolenia gderliwych, ale całą duszą oddanych domowi Błażejów, plastyką zewnętrzną i obmyśleniem wszystkich szczegółów roli, potrafił wedle woli autora stać się niezbędną w całej akcji figurą. PP. Ostrowski i Grzywiński, studjując postacie mistyfikowanych zięciów, pochwycili naturę na gorącym uczynku. Cały regiment córek dobrze szczebiotał, nieźle się sprzeczał, wybornie się godził i w ogóle zachowywał się na scenie jak na wiejskie panny i mężatki przystało. Jako pocieszający objaw zaznaczyć należy widoczny postęp w grze pana Kwiecińskiego. Młody ten artysta był wczoraj zręcznym wesołym i pełnym prawdziwej werwy trzpiotem.

* * *

Jakby umyślnie dla kontrastu, widowisko wczorajsze zaczęło się od komedji „Pożar w klasztorze“, w której autor dowiódł jakiem szczęściem, jaką rozkoszą a czasem zbawieniem jest mieć... jedną córkę... Tezy tej nie trudno mu było dowieść, kiedy ojcem był Królikowski, a córką pani Bakałowiczowa.

* * *

Jednocześnie z nowością, która pod powabną nazwą „Posażnej jedynaczki“, zjawiła się na scenie Teatru Rozmaitości, na scenie Wielkiego, po kilkomiesięcznej pauzie wystąpiła „Linda di Chamounix“, z nowym hrabią Karolem de Sirvoel, w osobie pana Filleborna i margrabią de Boisfleuri, w osobie pana Ziółkowskiego.

P. Filleborn wczorajszą rolą wzbogacił swój repertoar artystyczny perłą czystej wody. Szczególniej romans z drugiego aktu wywołał żywe zadowolenie publiczności i zjednał artyście zasłużone oklaski. Wczorajszem wystąpieniem p. Filleborn zapoznał nas z dawno niesłyszanym prawdziwym bel canto italiano. Pan Ziółkowski z zadania swego wywiązał się szczęśliwie.

O pani Dowiakowskiej i p. Köhlerze w tej operze mówiliśmy już po pierwszem jej przedstawieniu.

Należy nam jeszcze wspomnieć o pannie Mellerowiczównej śpiewającej rolę Pierotto, głosem miłym i dźwięcznym. Szkoda, że głos tłumi widniejąca w grze i śpiewie panny Mellerowiczównej obawa. Niechaj tę obawę przemoże, a na brak zachęty, ze strony publiczności skarżyć się nie może,—niechaj popracuje nad wyrobieniem materjału jaki ma w swym głosie, a pewni jesteśmy, że za lat kilka panna Mellerowicz stanie w rzędzie dobrych artystek.

═ Dziś Śgo Marcina: dzień o którym mówi przysłowie: „że wiele gęsi zarzyna.“ W tym roku jednakże dziś, jako dzień postny ocali od śmierci pewną ilość owych ptaków. Z kości piersiowej gęsi, dorośli i nieletni meteorologowie wróżyć będą o stanie atmosferycznym zimy.

═ Fotografje ś. p. Juljana Bartoszewicza, w formacie biletów, znajdują się w zakładzie p. J. Mieczkowskiego.

═ Koncert pana Pawła Schletzera ma się odbyć w sali Obywatelskiej Resursy w przyszłą środę wieczorem; w koncercie tym przyjmie współudział pani Dowiakowska.

═ Bązar: „Merkurego“ poczyna rozwijać swoją działalność. Od otwarcia, zniesiono tam do sprzedaży kilkadziesiąt fantów różnej wartości; są to przeważnie rzeczy do użytku, a mianowicie: garderoba męzka i damska, meble, i t. d. Widzieliśmy także w tem miejscu przedmiot interessujący dla archeologów. Jestto stolik do kart z drzewa orzechowego, wyrobiony w początkach zeszłego wieku. Bazar „Merkurego“ powinien zdobyć sobie uznanie i poparcie publiczności. Instytucja to oparta na postawach racjonalnej ekonomji.

— (Kl.) Z chorób, które w ubiegłym miesiącu październiku częściej spotykano, wymienić należy: „ospę“ złagodzoną i rodnią u dzieci i u dorosłych; „szkarlatynę“ z błonicą; „odrę“ z zapaleniem krtani i oskrzeli płucnych, dosyć groźnem szczególniej u dzieci; „koklusz“ również u tych ostatnich. Wyłącznie zaś u dorosłych: „przewlekłe cierpienia płuc z nowemi pogorszeniami, krwotoki płucne; rheumatyzm mięśniowy i stawowy; nieliczne tyfusy brzuszne i wysypkowe“, te ostatnie z ciężkim przebiegiem. U starców: „ostre obrzęki i zapalenia płuc również śmiertelne.

═ Wczoraj opuściła prassę książka dla młodzieży p. t. „Wiązanka“ ułożona przez J. Chęcińskiego z artykułów pióra K. Szajnochy, M. Ilnickiej, E. Odyńca, K. Wł. Wojcickiego, Pauliny Kraków, F. S. Dmochowskiego, A. Marczewskiej, E. Leji, E. Lubowskiego i innych. W książce tej mieszczą się powieści, opowiadania, poezje i artykuły treści naukowej; prócz tego text objaśnia kilka artystycznie wykonanych i starannie odbitych illustracyj. Jestto książka, która ma prawo zająć poczesne miejsce wśród podarków gwiazdkowych. Na końcu pomienionej książki znajduje się zbiór powinszowań utworu p. E Leja.

— (Kl.) Ruch chorych, leczonych w Klinikach Uniwersytetu Warszawskiego, w ubiegłym roku naukowym 1869/70 był następujący: 1. W klinice terapeutycznej wydziałowej prof. Chałubińskiego leczyło się 115 osób, z tych 84 mężczyzn i 31 kobiet. Wyzdrowiało z nich 67, zmarło 22, reszta doznała ulgi. 2. W klinice terapeutycznej szpitalnej, zostającej pod przewodnictwem prof. Chojnowskiego, a po jego śmierci pod prof. Andrejewem, otworzonej dopiero w m. lutym r. b. znajdowało się 197 chorych; z tych wyzdrowiało 118, doznało ulgi 23, zmarło 15, przeszło do innych klinik 9. 3. W klinice wydziałowej chirurgicznej, prowadzonej przez prof. Korzeniowskiego było chorych 326, z tych 196 mężczyzn i 130 kobiet; wyzdrowiało z nich 286, zmarło 20. Wykonano 52 operacji większych i 59 mniejszych, razem 111. W ambulatorjum udzielono poradę 2,320 osobom. 4. W klinice chirurg. szpitalnej pod przewodnictwem prof. Kosińskiego, od czasu otwarcia jej w końcu m. lutego r. b. było 116 chorych; wyzdrowiało z nich 78, zmarło 5; dokonano operacji 17. 5. W oddziale ocznym poprzedniej kliniki, przez prof. Szokalskiego, było chorych 98; z tych 70 wyzdrowiało, 23 doznało ulgi. Do ambulatorjum zgłosiło się o poradę 3,256 osób. Operacji ocznych w oddziale i w ambulatorjum wykonano razem 126. 6. W klinice położniczej, prowadzonej przez prof. Tyrchowskiego, było kobiet 292; z tych 277 po rozwiązaniu opuściło klinikę, 14 zmarło, 18 przeszło do innych klinik. Urodzonych dzieci było 282; to jest chłopców 162 i dziewczyn 120; między temi 5 par bliźniąt. Ważniejszych operacji dokonano 36. W nowo-otworzonej klinice chorób syfilitycznych pod przewodnictwem profesora Trautvetera le-

czyło się tylko 22 osób. Nadto studenci korzystali dla nauki z 244 chorych leczonych w oddziałach szpitala Ś-go Łazarza, w którego gmachu ta klinika się mieści. 8. W klinice chorób umysłowych i nerwowych pod przewodnictwem prof. Pląskowskiego było 104 chorych; z tych zmarło 14, wyzdrowiało 40, reszta pozostała w leczeniu.

= Pomiędzy innemi dostarczono w tych dniach do Bazaru, Stowarzyszenia „Merkury", zbiór 40 obrazów olejnych.

= Kielce wedle ostatnich spisów ludności liczyły w roku 1869 mieszkańców 7,689; w tej liczbie mężczyzn 3,652, kobiet 4,037. W ogólną jednak ludność niewrachowano uczniów gimnazjum kieleckiego i uczennic progimnazjum, jak również wojsk garnizonowych. Wszystką więc ludność konsumującą dziennie oznaczyć można na 10,000,, z wyłączeniem dni wtorkowych jako targowych, w których ta liczba podnosi się do 15,000 przecięciowo. Miasto Kielce liczy domów mieszkalnych 497, a między temi murowanych 342, drewnianych 155, w tę jednak liczbę wchodzi 129 numerów położonych po-za rogatkami. Powierzchnia gruntu zajętego pod miasto, obejmuje 246 morgów kwadratowych i na przestrzeni tej znajduje się ulic 24.

Jenerał-Feldmarszałek książe *Barjatyński*, w przejeździe z Dynaburga, wyjechał do Skierniewic.

Jenerał-Major *Kochanow*, do Petrokowa.

✝ W poniedziałek, to jest dnia 14 listopada, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marji-Agnieszki **Malinowskiej**, w kościele powązkowskim, o godzinie 9ej rano, odbędzie się wotywa za spokój zmarłej, na którą matka i siostry pogrążone w smutku, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —9049—

✝ Ś. p. Mikołaj-Konstanty 2 ch imion **Sobotowski**, niegdy Naczelnik Wydziału b. Rady Administracyjnej Królestwa, ostatecznie emeryt po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 10-m b. m. i r., zakończył życie w wieku lat 43. Pogrążeni w smutku matka wraz z rodzeństwem, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego na nabożeństwo za duszę jego w dniu 12 listopada r. b. o godzinie 10-ej rano, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, to jest d. 13 listopada r. b. o godz. 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —9038—

✝ W dniu 4 listopada r. b. jako w dniu Imienin ś. p. Karola **Majerskiego**, b. Budowniczego Gubernialnego b. Gub. Augustowskiej, odbyło się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca w Warszawie Nabożeństwo żałobne za duszę jego. Z tego powodu poczuwamy się do obowiązku podać choć tymczasową wzmiankę o tym światłym i zasłużonym mężu zanim w innem piśmie i poważniejszem piórem podaną będzie, a to zwłaszcza że dotąd, ze zbiegu okoliczności, żadna o życiu jego wiadomość drukowaną nie była. Ś. p. Karol Majerski ur. w Warszawie d. 9 kwietnia 1800 roku; był synem Wawrzeńca a bratem Stanisława Majerskiego znanego niegdy w Warszawie b. Szefa w b. Kommissji Rz. Wojny. Po odbyciu nauk w tutejszych Szkołach Pijarskich i następnie ukończeniu kursów budownictwa w Uniwersytecie Warszawskim, otrzymał w r. 1825 nominację na konduktora budowniczego przy b. Kommisji nadzoru budowl Królewskich, przy której jeszcze od r. 1821 jako aplikant pracował. W r. 1832 mianowany został na Budowniczego Zamku Królewskiego w Warszawie. W r. 1838 przeniósł się do miasta Suwałk na urząd Budowniczego Gubernialnego b. Gub. Augustowskiej, który sprawował przez lat 25 aż do roku 1864 czyli do czasu wysłużenia całkowitej emerytury. W r. 1868 Majerski, jako emeryt powrócił do rodzinnego miasta Warszawy, gdzie też w d. 22 maja r. b. życie zakończył i na powązkowskim spoczął cmentarzu. Pracowity, pełen wiary i wielostronnego ukształcenia oraz silnych przekonań, prawdziwie pożyteczny dla społeczeństwa był żywot ś. p. Karola Majerskiego. Obok właściwych obowiązków Budowniczego Guber. był ś. p. Karol Majerski gorliwym członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych pow. augustowskiego. Do licznych jego prac architektonicznych na polu praktyki, rozpoczętych udziałem w prowadzeniu wzniesienia budowl fabrycznych w Sielcach pod Warszawą, należały w Suwałkach: Ratusz miejski, Gmach szpitala Śtych Piotra i Pawła, Gmach Rządu Gubernjalnego, Kościół Ewangelicko-Augsburgski, Kaplica gotycka na cmentarzu Rzymsko-Katolickim i t. d. W samem tem mieście wzniesiono podług jego planów lub pod jego kierunkiem domów piętrowych murowanych 150. Ś. p. Majerski odznaczał się czynnemi wielce sumiennemi objazdami technicznemi i wzorowemi sprawozdaniami z ruchu budowlanego w gubernji. Różne pisma perjodyczne od lat wielu obejmują liczne dowody prac ś. p. Majerskiego w przedmiotach literatury budowniczej i ogólnej, praktycznie skierowanych do dobra powszechnego. Jedną z ostatnich prac ś. p. Majerskiego był ważny i zajmujący artykuł o Zamku Królewskim w Warszawie, zamieszczony w „Kłosach" na początku r. b. Nr 245. Ś. p. Majerski umarł bezdzietnie, zostawił wdowę bez majątku ale z czułem wspomnieniem w ostatniem rozporządzeniu swem testamentowem, że przywiązanie rodzinne i imię prawego pracownika dobra powszechnego najlepszą jest człowieka spuścizną. I zaiste taki człowiek zasłużył na dobre wspomnienie u ludzi.— *J. W.* —8971—

— W dniu 5 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w kościele Opieki Św. Józefa, pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Janem **Szymańskim**, aptekarzem (nie zaś Szymanowskim, jak to doniósł „Kurjer Codzienny"), a panną Amelją **Rabe**, córką obywatelki z Łomżyńskiego. —9021—

Wieluń, dnia 31 października 1870 r. — Z dwóch ważnych pobudek mamy dzisiaj niezwykły ruch w Wieluniu. Co wtorek bywają tu liczne targi; lecz że w jutrzejszy wtorek przypada WW. Świętych, więc dzisiaj jezdni i piesi interessowani nawiedzili miasto. Kieliszek po zbyciu korca żyta, kieliszek przy zetknięciu się z kumem, jest u nas potrzebą niezbędną. Czcenicy anyżówki są temu wcale radzi, uprzejmie gości witają, bo to ich złote runo, po które do Kolchidy trudzić się nie trzeba. Wieluń jest bardzo ładnie zabudowany, tak świątecznie i schludno wygląda, jak gdyby go wczoraj z pudełka wyjęto. Jeśli mu się ktoś obcy powierzchownie przypatrzy, poweźmie o jego ruchu handlowym niepoślednie wyobrażenie, z uwagi na liczbę sklepów. Atoli rozczaruje się prędko, gdy obliczy, że oprócz trzech cukierni, tyluż handlów korzennych, kil-

ku kramów z łokciowemi towarami, resztę zajmują bogato zaopatrzone szynki, których znajdzie i po dwa w jednym domu!.. Stan rzemieślniczy jest tu bardzo niekorzystnie reprezentowany—dwóch niezłych majstrów obuwia męzkiego, jeden jaki taki krawiec, otóż i wszystko; gdyż o licznej gawiedzi partaczy wspomnieć niewarto. Dobry szewc damski byłby w Wieluniu niewymównie pożądany i nie żaliłby się na brak roboty. Przecież żaden cech nie stoi tu tak nisko, jak cech mularski, drogo cenić robotę, wyłudzić znaczną przedpłatę, źle albo nic nie zrobić i nigdy nie być trzeźwym, to naszych mularzy wyłączne zadanie. Skarżą się głośno, że im przychodnie szlązcy chleb odbierają; ale któż zawiera umowę z nierzetelnym fuszerem i pijakiem, skoro ma pod ręką człowieka zdolnego i pracowitego?... Dziś tydzień minął, jak jeden z takich profesorów architektury wracając na poddasze do swego mieszkania, spadł z ganku pierwszego piętra i z tchnieniem rażącem wódką ducha wyzionął. Ze względu na szczupłe ramy Kurjera, odkładam resztę szczegółów o Wieluniu do następnej korespondencji.

— „Goniec Urzędowy“ donosi, że otrzymano w ministerstwie spraw wewnętrznych zawiadomienie od gubernatora tomskiego, że otwarty został w m. Tomsku zarząd gubernjalny do spraw miejskich. Gubernator zaś jekaterynosławski doniósł, że listy wyborców zostały w mieście Jekaterynosławiu zatwierdzone, przyczem okazało się, że liczba wszystkich osób, które na zasadzie art. 17-go ustawy miejskiej mają prawo do brania udziału w wyborach w mieście pomienionem wynosi 1,429 (D. W.)

— Prawo na wydawanie gazety „Iskra” przeszło na p, W. Leontiewa, niedawno zatwierdzonego w godności dyrektora zarządu głównego prasy. P. Leontiew znanym jest w literaturze jako były redaktor gazety „Sowremiennoje słowo“. „Nowoje Wremia”

— Łomonosowskie gimnazjum żeńskie w Rydze ogłosiło sprawozdanie z drugiego roku swego istnienia. Przytaczamy zeń główne cyfry. Uczenic było 148, z tych prawosławnych 133, staroobriadek 3, luteranek 9, katoliczek 3. Dzieci szlacheckich, urzędników i honorowych obywateli 55, stanu duchownego 30, stanu miejskiego 63. Bezpłatnie pobierały naukę 33. Do 1 sierpnia 1869 roku, gimnazjum posiadało kapitału 13,371 rs. i pozostałości z summ na zbudowanie domu naznaczonych 13,685 rub.sr.; w ciągu roku wpłynęło 16,843 r., wydano 31,380 r.; pozosteje 12,520 r. (Gołos)

— W roku 1869 jednocześnie ze sporządzonym popisem ludności Petersburga, komitet gubernjalny statystyczny zebrał za pomocą policji wiadomości, rozumie się przybliżone, o ilości znajdujących się w stolicy zwierząt, w gospodarstwie domowem najbardziej używanych. 15 grudnia 1869 roku rachowało się koni 38,690, bydła rogatego 4937, owiec 219, świń 1,732 i kóz 261 razem 45,839 sztuk, czyli 7% ludności stolicy. Konie mieszczą się przeważnie w części Nowoaleksandrowskiej (15,447 sztuk). W ogóle wyliczono, że rozmieszczenie zwierząt według miejscowości stolicy, znajduje się w stosunku odwrotnym do jej ludności. „Birż. Wied.“

— „Kronszt. Wiest.“ ogłasza telegram z Abo, donoszący, że 21 października (2 listopada, spuszczono pomyślnie na wodę, z warsztatów w Abo, nową fregatę parowo-kołową *Rurik*. Parostatek ten otrzyma dawną maszynę o sile 300 koni i nowe kotły, które robione są w fabryce Krejtona w Finlandji. (D. W.)

— Od wydziału telegraficznego. Korrespondencja miasta Pińska z południowemi miastami odbywała się drogą odległą przez Brześć Litewski i Równo. Dla uniknienia tej niedogodności urządzoną obecnie została pomiędzy Pińskiem a Równem prosta linia, na której działanie już rozpoczęto. Miasto Szuja i wieś Iwanowo wchodziły w skład sieci za pomocą oddzielnej gałęzi do Jarosławia. Używając jedynie tej gałęzi korrespondencja punktów wymienionych z Niższym-Nowogrodem i innemi miastami nad Wołgą leżącemi musiała krążyć na Kostromę lub Moskwę i przez to podlegała wielkiemu opóźnieniu. W celu wzmocnienia stosunków telegraficznych miasta Szui i wsi Iwanowa, dla zrobienia im dogodności, linia Jarosław-Szuja przedłużoną została do Włodzimierza. Przesyłanie depesz po linji nowootwartej już się odbywa. (Prawit. Wiest.)

>< Na wyścigach konnych w Freudenau pod Wiedniem dnia 31 z. m., otrzymał nagrodę złr. 1,400, koń Włodzimierza hr. Baworowskiego „Junak.“

>< Francuzki rząd postanowił nietylko oficerom w niewoli zostającym, kazać wypłacać dyferencję żołdu pomiędzy dawniej pobieranym we Francji a dziś w niewoli niemieckiej, lecz także i szeregowcom, i to za pośrednictwem rządu angielskiego. (Presse.)

>< W Trydencie w Tyrolu Austrjackim wybuchnął d. 1 b. m. pożar, który zniszczył około 80 domów. Dwa tysiące ludzi znalazło się naraz bez schronienia.

>< Sądy wojenne włoskie skazały w tych czasach 49 rekrutów wszystkich pochodzącyyh z Prato pod Florencją na karę 10 miesięcy więzienia, za obcięcie sobie wielkiego palca prawej ręki.

>< Sąd wojenny w Paryżu skazał na śmierć kanoniera Karola Benoit, za to, że pod pozorem odniesionej rany porzucił pole bitwy, w chwili kiedy baterja artyllerji, w której służył, rozpoczęła ogień przeciwko Prusakom. Kłamstwo wykryto, a winny oddany został pod sąd.

>< Partycja nowej opery Flottowa „Cień,“ zjawiła się już w handlu. Zaletami tego utworu ma być bogactwo melodji odznaczających się prostotą, łatwością i wdziękiem.

>< Niezwykły ruch panuje podobno od pewnego czasu w Wilhelmshöhe. Codzień przybywa tam mnóstwo ludzi nieznanych. Na posługi wyłączne cesarza więźnia urządzono komunikację pocztową z Kasselem, która trzy razy na dzień przywozi i odwozi stosy papierów. Napoleon bardzo mało się pokazuje, trawiąc czas na ciągłem pisaniu.

>< Austrjacka fregata „Nowara,“ która raz już odbyła ekspedycję naukową naokoło świata, w tych dniach rozpoczęła nową podróż. Wyprawa ta ma trwać rok jeden, celem jej zbadanie Indji Zachodnich i wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych, oraz praktyczne wykształcenie uczniów akademji morskiej w Fiume, których znaczna ilość przyjęła udział w tej ekspedycji.

>< W dniu 15 września r. b. umarł w Monachium znakomity fizyk Dr. Prof. Steinheil, wynalazca elektrycznych telegrafów. Pierwszy telegraf tego rodzaju urządzony był przez niego w r. 1837; łączył on pracownię fizyczną Uniwersytetu z mieszkaniem profesora.

✕ D. 7 b. m. wyleciała w powietrze fabryka dynamitu w Podhorcu, w Czechach. Pięć osob zabitych trzy ciężko ranione. W całej okolicy popękały wszystkie szyby.

✕ Artyści w Rzymie otrzymali teraz dopiero po zajęciu wiecznego miasta przez wojska włoskie, wszystkie prawa polityczne, na równi z obywatelami rzymskiemi.

✕ Aleksander Dumas (ojciec), o którego niebezpiecznej chorobie donosiliśmy, według otrzymanych później wiadomości ma się znacznie lepiej, i jest nadzieja ocalenia jego życia.

✕ W Metz zaprowadzono już urząd pocztowy pruski, wraz z ekspedycją pism wychodzących w Niemczech i Austrji. Jednocześnie wszystkie inne urzędy pocztowe w Alzacji i Nowej Lotaryngji upoważnione zostały do przyjmowania prenumeraty.

✕ Wojska niemieckie roztoczone po Francji, wynoszą obecnie około 690,000 ludzi i 160,000 koni. Wyżywienie tej armji, wymaga dziennie 225,000 bochenków chleba, 185 sztuk bydła rogatego, 400 centnarów słoniny i t. d., 540 centnarów ryżu, 160,000 kwart wódki, 10 centnarów kawy, 3,400 węcpli owsa, 6,800 centnarów siana i 1,000 kop słomy. (G. W.)

✕ W Paryżu umarł Felix, komik teatru Vaudeville, jeden z pierwszo-rzędnych aktorów francuzkich.

✕ W armji niemieckiej, jak donosi Izraelita, ma być 7 tysięcy wyznawców starego zakonu. Prócz tej wiadomości, Izraelita podaje następującą charakterystyczną. Z lekarzy wojskowych wyznania Mojżeszowego w armji niemieckiej, dość znaczna już liczba otrzymała order Krzyża żelaznego. Mimowoli nasuwa się myśl, że uznanie to zasługi, jest może tylko wynagrodzeniem za to, iż żyd w Prusach wyższego stopnia nad lekarza sztabu dosłużyć się nie mógł jeszcze.

✕ Korrespondent angielskiej „Daily News“ z Paryża, między innemi środkami przyjętemi przez dzisiejszy rząd, przytacza i to, że z Mont de Piété polecono zwrócić bezpłatnie wszystkie fanty, na które pożyczono niżej 60 franków. Tą drogą istotnie najbiedniejsza klassa ludności otrzyma wielką pomoc. Obok tego właściciele domów od czasu rozpoczęcia oblężenia miasta zrzekli się pobierania komornego.

✕ Na targu paryzkim zaczyna pojawiać się mięso ośle. Zapewniają, że mięso tego spotwarzonego od wieków zwierzęcia ma być nierównie lepsze od końskiego.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Brukselski „Nord“ pisze co następuje z powodu zerwania układów między **Francją** a Prusami o zawieszenie broni:

Negocjacje prowadzone w celu zawarcia armistiejum zostały zerwane. Telegram z Berlina potwierdza tę smutną wiadomość.

Wiadomości z zachodnich i południowych departamentów, oznajmiają o wzrastającej trwodze ludności w obec nadużyć motłochu narażających na szwank życie, swobodę i własność mieszkańców. Mer z Lyonu domagał się powtórnie wzmocnienia siły zbrojnej, a lyońska filja francuzkiego banku, zaczęła już swoją gotówkę transportować do Tulonu. (Le Nord.)

We **Włoszech** rocznica bitwy pod Mentaną obchodzoną była manifestacjami. Otwierano groby poległych garibaldczyków i zaopatrywano się w relikwie. W Rzymie można było widzieć tysiące trójkolorowych chorągwi.

Według telegramu z Florencji, rząd włoski zdecydował się podobno pomimo protestację ojca świętego na zajęcie na własność Kwirynalu. Względy oszczędności skłaniają ministra wojny do przedsięwzięcia studjów nad nową reorganizacją armji. (N. fr. Pr.)

Zapewniają, że we Florencji ma się odbyć ceremonja przyjęcia **hiszpańskiej** korony przez księcia Amadeusza. Po dokonanym obiorze, który ostatecznie naznaczony jest na 16-go listopada, najwyżsi dygnitarze Hiszpańji mają się zgromadzić w pałacu Pitti, dla doręczenia tam z wielką uroczystością korony nowoobranemu królowi. (Presse.)

W **Brukselli** miało miejsce wczoraj otwarcie Izby reprezentantów i senatu (Indep. belge.)

Na onegdajszem posiedzeniu **austrjackiej** Izby deputowanych, nowowybrani przychylni konstytucji deputowani z Czech składali przysięgę, a następnie przyjęto wniosek mianowania komissji adresowej złożonej z 15 członków, których wybór odbędzie się w przyszły czwartek. (Presse.)

Wiadomości Telegraficzne.

Karlsruhe, 9go.— „Karlsruher Zeitung“ donosi z Alt Breisach pod datą 8go, godz: 5½ wieczorem: Baterje w Wolfgangen i Bisheim, prowadzą celny ogień przeciwko twierdzy Neu-Breisach. W dwóch miejscach w pobliżu bramy strasburskiej, domy palą się od strzałów.

Bruksella, 9go wieczorem.— Bourbaki powrócił do Lille i zajmuje się czynnie dalszem organizowaniem sił zbrojnych. Rząd ma podobno zmodyfikować dekret zwołujący pospolite ruszenie i wprowadzić pojedyncze kolejne powołania.

Bern, 9go.—Wiadomości z nadgranicy francuzkiej potwierdzają zajęcie Mont-beilliard przez Prusaków.

Bern, 9go.— „Berner Band“ pisze, że Garibaldi poróżnił się z wolnymi strzelcami.

Saarbruecken, 9go.— Kilku wyższych urzędników byłego zarządu francuzkiego w Wersalu, aresztowano za tajemne porozumiewania się z Paryżem i opór przeciwko rozkazom administracji niemieckiej.

Berlin, 9go.— Wieczorne wiadomości z Wersalu: Jenerał v. Werder, pełnomocnik wojskowy pruski w Petersburgu, przybył do głównej kwatery królewskiej i przez pewien czas tamże zabawi.

Hamburg, 9go, godz: 1sza w południe.— Wczoraj nie widziano okrętów francuzkich nad ujściem Elby. Siedm pancerników krążyło w południe około wyspy Baltrum.

Genewa 8 go.— Filja banku francuzkiego w Lyonie zaczęła już przenosić zapasy swoje do Tulonu. Mer Lyonu, Hennot ponownie prosił w Tours o wzmocnienie załogi miasta.

Saarbrücken 9-go.— Balon, który się dostał w ręce naszych żołnierzy pod Verdun mieścił w sobie kilku pasażerów anglików, chcących prawdopodobnie tylko uwolnić się z Paryża. Znaleziony przy nich wielki worek z listami, przesłano do głównej kwatery.

Amsterdam 9-go.— Z Lille donoszą pod dniem dzisiejszym, że departament du Nord zaciągnął pożyczkę, premjową 15 miljonów franków, którą wypuszcza od siebie Towarzystwo kredytu przemysłowego.

Wersal 9-go.—Z trzema balonami swchytanemi przez wojsko, wpadło w nasze ręce siedm osób, które odstawione już zostały do twierdzy pruskich pod wyrok sądów wojennych. Zabrane im papiery kompromitują dyplomatów i inne osoby przebywające w Paryżu, którym ze względu na ich stanowisko i uczucie honoru dozwolone było swobodne utrzymanie stosunków na zewnątrz.

Bruksella 9-go.—Z Tours donoszą, że na ostatnio ogłoszoną pożyczkę, zapisano dotychczas 93,920,000 franków.

Tours 7-go. — „Liberté" wspomina o pogłosce według której Picard dotychczasowy minister Skarbu ma objąć wydział spraw wewnętrznych. Względem osoby jego następcy nic jeszcze nie postanowiono.

Bruksella 9-go. — Nadeszłe tu najświeższą pocztą dzienniki z Tours a na ich czele „Siecle" przemawiają gorąco — teraz właśnie po odrzuceniu proponowanego zawieszenia broni, za odwołaniem się do narodu. „Siecle" mówi o plebiscycie i żąda go dla ostatecznego uświęcenia programatu rządowego, według którego Francja nie odstąpi ani jednego cala kwadratowego ze swej powierzchni, ani jednego kamienia ze swych warowni.

Bruksella 9-go. — Z Amiens donoszą, że przybyły tamże ambulans angielski pod rozkazami pułkownika Beringtona, został ciężko znieważony, z powodu, że go wzięto za ambulans niemiecki.

Bruksella 9-go. — Dzienniki wychodzące w Tours, podają wiadomość, że ciało dyplomatyczne wkrótce opuści to miasto i uda się dalej na południe.

Berlin 9 go. Na wyborach pierwszego stopnia w Magdeburgu i Wisbadenie przeszli wyłącznie sami tylko liberalni. W Hanowerze $^2/_3$ wybranych należą do stronnictwa narodowo-liberalnego.

Frankfórt n. M. W 36 okręgach wyborczych wybrano z połączonych stronnictw komitetu narodowo-liberalnego i postępowego 123 kandydatów; demokraci mają 42 wybranych. Rezultat z 18 okręgów nie jest jeszcze wiadomym.

Bruksella 9-go. Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów wybrano na prezydenta hr. Vilain na wice prezydentów: Nayera i Thibaut.

Florencja 8-go. Rząd w dniu dzisiejszym obejmuje w posiadanie na rzecz państwa pałac kwirynalski. Minghetti przybył tu w celach już doniesionych. Minister wojny zajmuje się reorganizacją armji, zwłaszcza rezerwy. Dąży on głównie do oszczędności w budżecie i pospiechu w uruchomianiu rezerwy. Kadry urządzone będą według zasady terytorjalnej. Wielu deputowanych zrzekło się spodziewanych mandatów.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 11 Listop. godz. 10 m. 30 rano.

Tours 10-go. — Nota okólnikowa Favra dowodzi, że układy o zawieszenie broni spełzły na niczem, z powodu odmowy ze strony Prus na warunek wyżywienia Paryża podczas trwania armisticjum. Favre składa na Prusy odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi.

Tours. — Według pogłosek, wczoraj miały miejsce znaczne utarczki pod Orleanem, który został przez Prusaków opuszczony. Dziś walka ciągle się toczy.

PIEŚŃ DESDEMONY.

„Assisa al piè d'un salice"...

Złamana boleścią z tęsknoty wybladła,
Pod wierzbą płaczącą dziewczyna usiadła,
I roniąc łzy krwawe rozpacznie wciąż nuci:
„O wierzbo, o wierzbo czy szczęście me wróci?"

Dziewczyna i wierzba więdnieją wśród wiosny.
I strumień w oddali, ich męce miłosnej
Wtór niesie: on także jak wierny brat nuci:
„O wierzbo, o wierzbo czy szczęście me wróci?"

Z gałązek wierzbiny uplotę dziś wianek,
Bo odszedł na zawsze mój drogi kochanek.

„O wierzbo! o wierzbo czy szczęście me wróci?"

Nazwałam go zmiennym, a on rzekł,—szyderca;
Dla innych ci jeszcze wystarczy dość serca!
Lecz niech go wyrzutem nikt za to nie smuci—
Płacz wierzbo!... już szczęście stracone nie wróci.—

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem Dra Wincentego **Brodowskiego,** ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu i od 5tej do 7mej wieczorem, cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogolne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (27—0) —5663—

— **Kapelusze damskie jesienne** aksamitne i filcowe, odznaczające się prawdziwie nowemi fasonami podług modeli ostatniej mody paryzkiej, londyńskiej i brukselskiej, w znacznej rozmaitości fasonów i materjałów, poleca Magazyn kapeluszy męzkich i damskich **Teodora Weigt,** róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 412a, dom W-go Bayera. —8454

DLA KROŚNIEWIC i OKOLICY!—Niżej podpisana posiadając **Magazyn Strojów, Sukień, Ubiorów dziecinnych,** oraz **Bielizny w Warszawie,** a obecnie bawiąca czasowo skutkiem interesów familijnych w **Krośniewicach,** przyjmuje i wykonywa tamże wszelkie obstalunki i roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, jako to: **Kapelusze, kaptury, czepeczki, ubranka, suknie, okrycia, ubrania dziecinne,** wszelkie **negliże** i **bieliznę,** tak **ręcznie** jak i na **maszynie,** a to podług *świeżo nadchodzących żurnali;* z czem ma zaszczyt polecić się Szanownym Obywatelkom prowincji.—Przyjmuję także do przerabiania i przefasonowania **Stroje,** oraz **Pióra** do **prania** i **fryzowania.**—Tamże może być przyjętą **Panienka** dobrze wychowana, do **nauki.**—**Walerja Czerniejewska.** —8792—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Zytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.
(57—0) —3086—

CENY
W SKŁADZIE F. ŁAPINSKIEGO,

ulica Jerozolimska, Nr 35 nowy.

Węgle kamienne za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop. 95.

Węgle kamienne za korzec z kopalń krajowych w Dąbrowie, znane od dawna z dobroci w b. Składzie Rządowym z odstawą, kop. 82½.

Węgle kamienne za korzec kostkowego (do kuchni) z odstawą kop. 77½.

Węgle drzewne za korzec do fabryk i samowarów z odstawą kop. 60.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny brzozowego w szczapach, rs. 12.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny olszowego w szczapach, rs. 11.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny sosnowego w szczapach rs. 9 kop. 50.

Żądający drzewa już porąbanego, dopłacają do sążnia kubicznego rs. 1. Skład sprzedaje z odstawą żądającym i ¼ część sążnia kubicznego rąbanego.

Cement portland za 1 beczkę wagi pudów 12, rs. 5 k. 60.
„ Roman (zwyczajny), za beczkę wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45, (10—0) — 7888 —



Winogrona Badeńskie i Węgierskie, nadchodzą codziennie do Składu win i delikatesów, A. BOCQET, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski, minogi elbląskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Węgorze** rolowane, **Sliwki greckie, Likiery** w rozmaitych gatunkach. (18—0) — 8396—

DRUGIE

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczenia od ognia.

założone w r. 1835,

z kapitałem zakładowym rs. **1.500,000** w zupełności wniesionym,
oraz znacznemi funduszami rezerwowemi.

Ma honor przypomnieć Szanownej Publiczności, iż ze zbliżającym się d. 1 (13) Grudnia r. b. wszelkie w b. Dyrekcji Ubezpieczeń zawarte ubezpieczenia ruchomości ustają i takowe tylko w prywatnych Towarzystwach prawo do załatwienia tych czynności w kraju tutejszym mających, będą mogły być odnawiane.

Polecając usługi swe Szanownej Publiczności do przyjęcia tychże ubezpieczeń, ma honor nadmienić, iż następujący Agenci mianowani na przedstawienie Generalnych Agentów naszych PP. **Kronenberg, Nelkenbaum & Comp.** w Warszawie pod Nr 614*h* zamieszkałych, mocni są do przyjmowania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń ruchomości, a mianowicie:

W Gubernji Warszawskiej:

P. Mikołaj Adelstein w Warszawie Nr 585.
P. M. W. M. Cohn „ 747.
P. Teodor Hertz „ 778.
P. Markus Lewiński w Włocławku.
P. M. Trzcieniecki w Aleksandrowie.
P. Miron Piotrowicz w Łowiczu.

W Gubernji Lubelskiej:

P. Maurycy Fajans w Lublinie.

W Gubernji Płockiej:

P. Ludwik Flatau w Płocku.
P. Moritz Grünberg w Przasnyszu,

W Gubernji Kaliszskiej.

P. A. Kempiński w Kaliszu.
P. Hayman Sander w Koninie.
P. Ludwik Goldheiner w Sieradzu.
P. Józef Cohn w Wieluniu.
P. M. Scheffer w Turku.
P. Dyoniży First w Łęczycy.
P. Jan Grużewski w Zduńskiej Woli.

W Gubernji Radomskiej:

P. O. Hoppe w Końsku.

W Gubernji Petrokowskiej:

P. Emanuel Goldman w Częstochwie.
P. Henryk Barthels w Łodzi.

W Gubernji Suwalkskiej:

P. S. Tobołowski w Kalwarji.
P. Łazarz Rosenthal w Suwałkach.
P. L. Skiebelski w Sopockinie.

W Gubernji Kieleckiej:

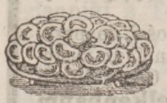
P. Sylwester Żdzarski w Pinczowie.
P. Popiel w Olkuszu.
P. H. Reichert et Comp. w Sosnowcu.
(1—6) — 8990 —

Ktoby sobie życzył pomieścić **PANIENKĘ,** potrzebującą wyższej edukacji, na wspólny koszt, zechce się zgłosić po informację do W. Kurhanowicz ulica Freta, Nr. 14 nowy, między godziną 3-cią a 5-tą po południu, lub do W. Skłodowskiej ulica Nowolipki w gmachu gimnazyalnym. (1—3) —9032—

Młodzieniec dobrej konduity z ukończonych przynajmniej 4 klas szkół rządowych, potrzebny jest jako **Uczeń do Aptéki** w mieście Sochaczewie Gubernji Warszawskiej. — Interessowani zechcą zgłosić się do Składu Materjałów Aptecznych W-go Mrozowskiego w Warszawie przy ulicy Podwal. (1—1) —9034—

Wód mineralnych naturalnych

ostatnie transporty kompletujące zapas zimowy, w tych dniach otrzymałem. Również otrzymałem świeży transport **TRANU RYBIEGO**. Właściciel Apteki przy ulicy Nowy-Świat, (1--1) —9040— **K. Lilpop.**



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**

(42---0) --- 7214---



Przed kilkoma dniami przybłąkał się **Chart** białawy duży pod Nr 2989 ulica Czerniakewska; właściciel może takowego odebrać za udowodnieniem.— Wiadomość u właściciela domu. 1—2) - 9048-

TEATR WIELKI.

Jutro: **Marja Stuart,** (wystąpi p. Kwiatkowski).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Posażna jedynaczka.**—**Tylko jedno słowo. Portrety kochanka i męża.**

Jutro: **Echo Rozyny.**—**Zaślubiny Joasi.**—**Nauczyciel w kłopotach**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę, dnia 13-go b. m., odbędzie się **KONCERT** Orkiestry pod dyrekcją **Adolfa Sonnenfelda.**

1. Fest Marsch, Sonnenfelda. 2. Uwertura z op. „Biała Dama,“ Boiedieuego. 3. Pesther Walzer, Lannera. 4. Śpiew narodowy z op. „Carl VI, Halevego. 5. Balet z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego. 6. Uwertura z op. „Niema z Portici,“ Aubera. 7. Wielka scena i arja z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera. 8. Anna Polka, H. Jaspissteina. 9. Arja z „Stabat Mater,“ Rossiniego. 10. (Na żądanie): „Podróż po Europie,“ wielkie potpourri Konradiego. 11. Larghetto, (na instrumenta smyczkowe), L. Spohra. 12. Uwertura z op. „Chłop i Poeta,“ Souppego. 13. Chłopek Mazur, A. Sturma. 14. Banquet Galop, A. Sonnenfelda. — Początek o godzinie **5**ej. Koniec po **8**ej.— Cena wejścia Kop. 20. — **Omnibusy kursować będą z Placu Krasińskiego do Doliny Szwajcarskiej tam i napowrót.** (1—2) —9039

Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, zawiadamia, że w Resursie Kupieckiej, dnia 12 b. m. w Sobotę o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie Koncert, przez p. **Friemann,** dla Członków Towarzystwa i zaproszonych przez tychże gości, na który bilety wydawane będą w Resursie, w Piątek i Sobotę, t. j. 11 i 12 od godz. 5 do 8 wieczorem. Program koncertu jest następujący:

P R O G R A M.

1. Andante e Finale z koncertu (*E dur*), wykona na skrzypcach p. G. Frieman, *H. Vieuxtemps,* 2, Romans z opery „Mignon,“ odśpiewa pani, Calori, *Ambr. Thomas;* 3. *a)* Etuda i *b)* Russałka, solo na skrzypce wyk. autor *G. Frieman.*—4. Scherzo (*H moll*), wyk. na fortepjanie p. Skibowski; *Fr. Chopin.*—5. Nad modrym Dunajem, walc J. Straussa, ułożon śpiewu wykona p. Calori, *L. Grossmann.*—6. Phantasiestücke *a)* des Abends, *b)* Aufschwung, *R. Schumann.*—7, Fantazja z op. „Otello,“ wykona p. Friemann, *H W. Ernst* (5—5) —8927—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.

W NIEDZIELĘ
nieodwołalnie ostatnie przedstawienie.



Cirque Equestre Italiano Sidoli,

(w Teatrze dawniej Rappo).

Dziś i codziennie,

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE,

Konnej jazdy, Gimnastyczne i Akrobatyczne, oraz tresowanie Koni i Tańca, na linie. — Początek o godzinie 7½. — Bliższe szczegóły afisze doniosą.

(15 -0) —8548—



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (42---0) ---7196---

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 30 października (11 listopada) 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 35 k. —				
Dukaty Hol. rs. 3 k. 45 rs. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	86	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	14	91	64
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	80	89	47
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	83	87	50
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	—	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	25	100	..
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	6	73	73
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	91	—	90	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	143	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	141	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	73	--	72	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	70	-	-	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	-	—	114	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	--	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	103	—	102	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	--	—	109	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 153⅓
Od Likwidacyjnych kop. 191⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 177 7/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 55 5/9
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 115 k. 35 rs. 115 k. 5
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 80 rs. 7 kop. 77½
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 40 rs. -- k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 10 Listopada płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 6 kop. 90—żyto od rs. 4 kop. — do rs. 4 k. 15. — jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 50.—Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop. 25.—Kartofli od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 50.

Okowitę płacono dnia 10 Listopada hurtową składniczą: za garniec od kop. 135 do 136. — Pojedyńczą szynkarską garniec od kop. 137 do 138 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 250.

Piątek. — Dnia 30 Października (11 Listopada). — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Klinika,** Nr 19 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia z praktyki prywatnej.— Trzykrotny poród jednakowem potworem. Spostrzegał i opisał Dr. J. Regowicz. — Ogólne uwagi co do aetiologji zimnicy (Febris intermittens) przez Leona Colin professora w Val-de Grâce. Podał Ludwik Pogorzlski, lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus.— Przegląd literatury lekarskiej. Medycyna wewnętrzna. Choroby narządów trawienia. (Spraw. H. Kuszkowski, lekarz Księstwa Łowickiego). — Farmacja. Bursztyn pod względem farmaceutyczno-lekarskim, przez W. Łękawskiego, Magistra Farmacji (Dokończenie). — Drobniejsze wiadomosci. — Kronika Tygodniowa. Stan sanitarny miasta Warszawy.

— **Opiekun Domowy** Nr 45 wyszedł z druku i zawiera: Od Radakcji.— Cechy rzemieślnicze, przez Antoniego Rogalewicza.— Za chlebem, wiersz Franciszka Gumowskiego, (z drzeworytem). Jan Turgieniew, przez Felicjana Kozłowskiego (dokończenie).— Marymont i jego okolice przez Wincentego Olszewskiego, (dokończenie). - Życie w stawie, przez Aleksandra Osipowicza.— Przegląd piśmiennictwa.— Wiadomości techniczne.— Rozmaitocci. - Korrespondencja od Redakcji.

— **Kłosów Nr 280** wyszedł z druku i zawiera: Grabarz.—Gawęda Władysława Syrokomli. -- Uskoki. --Powieść historyczna, przez Teodora Tomasza Jeża. (Ciąg dalszy). — O teatrze greckim, skreślił K. Kaszewski. (Ciąg dalszy).—Korespondencja czasopisma Kłosy. (Lwów). — Generał dywizji Abel Douay.—Książe Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tołstoja. (Ciąg dalszy).—Zdobycie wzgórz Spichern. — Listy J. I. Kraszewsyiego. (Listopad). — O wyczytaniu -hieroglifów egipskich, przez A. Pereświta:— Geniusz Rodziny.—Podarek Luizy Otto dla dziewic i niewiast: Matka.—Z teatru wojny: Listy T. T. Jeża. XIV.– Juljan Bartoszewicz.—Przegląd Polityczny. –Ryciny: Grabarz.— Wojna: Prusacy zdobywający wzgórze Spichern, dnia 6 sierpnia r. b.—Abel Douay, generał francuzki.—Hieroglify egipskie.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 13 (25) Listopada) roku bież., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1871 dla Warszawskiego Policyjnego aresztu.

1. Węgla kamiennego w najlepszym gatunku 1000 korcy czyli 6000 pudów od kop. sr. czternastu i ośmdziesiąt ośm setnych za pud.

2. Drzewa sosnowego drubno połupanego na rozpałkę węgla sążni kubicznych 12, od rubli srebrem trzynastu, kopiejek siedmdziesięciu pięciu, za sążeń kubiczny.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej i w warunkach poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączrny kwit kasy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże, wadjum w ilości rs 160 i na koszta ogłoszenia rs. 12., które nieutrymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszeia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy potrzebnych w ciągu roku 1871, dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ilościami (i odstępuje od takowych cen procentów NN) (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadjum, w kwocie rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam:

Stałe moje zamieszkanie w NN...pisałem dnia NN...(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

W nieobecności p. o. Pezydenta, Radca Stanu
Mazurkiewicz.
Naczelnik Kancellarji
Zdzitowicki
(2—3) —8868—

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) listopada r. b., od godziny 12-ej w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus, na dostawę roku 1871.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi do kolan cholewami, par 1,060 od rs. 4 za parę.

2, Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami, par 2,120, od Rs. 1 Kop. 80 za parę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi do kolan cholewami, par 1,140, od Rs. 4 za parę.

2. Materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkiemi cholewami, par 195, od Rs. 1 Kop. 80 za parę.
3. Materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkiemi cholewami, par 240, od Rs. 1 Kop. 50 za parę.
Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.
Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.
Przystępujący do licytacji lub też składający deklarację, winni dołączyć kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 1340 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.
Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni Świąteczne.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 16 (28) Listopada r. b. publicznej licytacji składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1871 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rs. 1340 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia mca 1870 r.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

W nieobecności p. o. Pezydenta,
Radny Magistratu, Radca Stanu **Mazurkiewicz**.
Naczelnik Kancelarji
Zdzitowiecki. (1—3) —8943—

OGŁOSZENIE.

Warszawski Zarząd Akcyzy,

ogłasza niniejszem, że na zasadzie rozporządzenia Ministerjum Finansów, 25 listopada r. b. w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, w domu zarządu Ministerjum Finansów pod Nr 744 przy ulicy Rymarskiej, odbędzie się licytacja na dostawę soli z Austrji do magazynów skarbowych w przeciągu 2-ch lat, licząc od 20 marca (1 kwietnia) 1871 r.
Dostawa ta rozdzieloną ma być na trzy partje a mianowicie:
1) na transport soli wodą od 1,500,000 do 1,800,000 pudów, do następnych magazynów: Modrzejewskiego, Brzeskiego, Turskiego, Zawichostskiego, Krzeszowskiego, Kamieńskiego, Nowo-Aleksandryjskiego, Skórczańskiego, Mniszewskiego i Warszawskiego i do czasowych składów Nowo-Korczyńskiego, Rachowskiego, Nowo-Aleksandryjskiego i Warszawskiego. Zapłata przewozowa obliczona według ceny tabelarnej wynosi do 90,000 rubli rocznie;
2) na transport soli lądem od 550,000 do 700,000 pudów ze składów czasowych w Królestwie Polskiem się znajdujących a mianowicie: Nowo-Korczyńskiego, Rachowskiego, Nowo-Aleksandryjskiego i Warszawskiego, do następnych magazynów: Krynickiego, Dołhobyczewskiego, Lubelskiego, Białopolskiego, Włodawskiego i Siedleckiego i do składów prywatnych: Radzyńskiego i Miechowskiego, do tego ostatniego prosto z Austrji. Zapłata przewozowa wynosi do 52,000 rubli rocznie; i
3) na przewóz soli po kolei żelaznej prosto ze składów Austrjackich do następujących magazynów skarbowych: Częstochowskiego, Nowo-Radomskiego, Petrokowskiego i do składów prywatnych: Łódzkiego i Skierniewickiego, równie też i po drodze zwyczajnej od stacji kolei żelaznej do następujących magazynów: Sieradzkiego, Kaliszskiego, Szczekocińskiego i do składów prywatnych: Tomaszowskiego i Wieluńskiego do tego ostatniego z zapasów gotowych magazynów Częstochowskiego. Ilość soli mającej się przewozić może się rozciągać od 700 do 800,000 pudów, zapłata zaś przewozowa do 100,000 rubli.
Licytacja się rozpocznie od tak zwanych cen tabelarnych. Ustępstwa czynią się w procentach, lecz niemniej od 0,1%.
Na każdą z wymienionych partji, licytacja odbywać się będzie osobno, po skończeniu których, zgodnie z artykułem 1863, 1 części X tomu Zbioru Praw wydania 1857 roku, tegoż dnia odbędzie się licytacja na dostawę hurtową w całym jej składzie, to jest na przewóz od 2,240,000 do 2,471,600 pudów soli.
Pragnący uczestniczyć w licytacji na jedną z partji, lub na wszystkie razem, powinien oświadczyć swoją propozycją w deklaracji opieczętowanej, napisanej według wzoru niżej podanego. Deklaracje takowe z dołączoniem przy nich kwitów ze złożenia do depozytu Warszawskiej Kassy Gubernialnej zadatku, a mianowicie: na 1-szą partję, summy 15.000 rubli, na 2-gą summy 9,000 rubli, na 3-cią summy 16,500 rubli, na całą zaś dostawę summy 41,000 rubli, mają być podane pod adresem: „do rąk własnych pana Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową. Deklaracja na licytacją dostawy soli“. Przyjmowanie deklaracji ustanie godziną przed otworzeniem wszystkich podanych deklaracji, co nastąpi o godzinie 12-tej w południe w dniu wyżej oznaczonym. Po otworzeniu wszystkich deklaracji, oraz po ich rozklassyfikowaniu na stosowne partje, rozpocznie się głośna licytacja pomiędzy temi co deklaracje złożyli od ceny najniższej, proponowanej na każdą partję osobno, później zaś na dostawę w całości, przeto współubiegający się, którzy opieczętowane deklaracje złożyli, powinni w terminie i na miejsce dla licytacji oznaczone stanąć osobiście lub zamiast siebie przysłać osoby umocowane, w prawną plenipotencją opatrzone, ci zaś którzy deklaracji opieczętowanej i zadatku nie złożą, do licytacji głośnej dopuszczeni nie będą.
Gdyby do licytacji zamierzała przystąpić kompanja, z pewnej liczby osób złożona, to powinna wybrać z pomiędzy siebie osobę, którąby sama tylko w imieniu kompanji działać mogła i w sali posiedzeń się znajdować.
Zadatek złożony niezwłocznie się zwraca osobom od licytacji się usuwającym, zadatek zaś tej osoby, która się przy licytacji utrzyma, zatrzymanym będzie i zaliczy się do wadium, mającego stanowić podwójną summę zadatku.
Inne warunki szczegółowsze i wyliczenia cen transportowych mogą być oglądane w Warszawskim Zarządzie Akcyzy i w zarządzie komisarza do przyjmowania soli od Rządu Austrjackiego w Krakowie.

Wzór do deklaracji.

(Pisać na papierze stemplowym wartości 70 kopiejek).

Wskutek ogłoszenia Warszawskiego Zarządu Akcyzy, składając przy niniejszem kwit Warszawskiej Kassy Gubernialnej z dnia . . . . . za Nr . . . . na złożony przezemnie zadatek w ilości . . , rub. gotówką (albo w takich a takich papierach procentowych), oświadczam, że podejmuję się dostawy dostarczania soli do magazynów skarbowych (wymienić jakiej mianowicie partji, albo dostawy w całym składzie) w przeciągu dwóch lat od 20 marca (1 kwietnia) 1871 r. zgodnie z warunkami licytacyjnemi, które bez żadnego wyjątku spełniać obowiązuję się.
Zarazem oświadczam, że za dostawę jednego puda soli do właściwego magazynu zgadzam się przyjąć cenę wyrachowaną według tabeli dołączonej do warunków licytacyjnych i że z tej ceny ustępuję (wypisać wyraźnie jaki procent mianowicie).
Stałe moje zamieszkanie w m. . . . . . w domu pod Nr.
(data) podpisać czytelnie imię i nazwisko.
Podana według wzoru powyższego deklaracja obowiązującą jest dla składającego od czasu jej złożenia i z takiem i nastepstwami, jak gdyby kontrakt już był podpisanym.
Skarb zaś obowiązuje tylko po zatwierdzeniu licytacji o czem się uwiadomi osobę, która przy licytacji się utrzyma.
Nareszcie uprzedza się współubiegających się, że deklaracje nie według podanego wzoru napisane i przy których załączonym nie będzie kwit Kassy z opłacenia właściwego zadatku, jak równie zamieszczające jakiekolwiek warunki lub propozycje sprzeciwiające się niniejszemu ogłoszeniu, uważać się będą za niemające żadnego znaczenia, nadto, że po skończeniu licytacji, żadne już propozycje przyjęte nie będą.
(1—3) —9025—

Izba Skarbowa warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie reskryptu Oddziału do spraw Finansowych Królestwa z dnia 1 sierpnia r. b. Nr. 2225, w dniu 20 listopada (2 grudnia) r. b. o godzi-

nie 12-ej w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż domu pod Nr. 2569 w m. Warszawie przy ulicy Rybaki położonego, na rizyko niewypłatnego. Licytacja rozpoczętą będzie od summy rsr. 5,274 kop. 45. Przystępujący do takowej, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem vadium rsr. 537 kop. 45, w gotowiznie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci niemogący osobiście stawać do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym do godziny 12 w-tej w południe opieczętowane deklaracje, z przyłączeniem na wadium oznaczonej summy, albo dowodu na złożenie takowej do kassy Skarbowej. Deklaracje te winny być napisane podług formy wskązanej w §. 1909 Zbioru Praw tomu X Części I. wydanie 1857 r.

O innych warunkach licytacyjnycų dowiedzieć się można codziennie w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej w godzinach służbowych. (1—3) —9001 -

REJENT KANCELLARJI
przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Na żądanie opieki nieletniej sukcessorki po ś. p. Fabianie Krupe fabrykancie powozów i obywatelu tutejszym, oraz z mocy rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 października (5 listopada) r. b. za Nr. 12,588, odbywać się będzie przedemną Rejentem w dniu 2/14 listop. r.b. i w dniach następnych, poczynając od godziny 11-ej z rana, w domu nr. 614 lit. H. (nowy 12) przy ulicy Niecałej, sprzedaż przez publiczną licytację, ruchomości do spadku po tymże ś. p. Fabianie Krupe należących a Inwentarzem przezemnie sporządzonym opisanych. Sprzedane będą mianowicie: meble i różne sprzęty pokojowe, stołowe i kuchenne, szkło, porcelana i fajans: garderoba i bielizna męzka oraz damska, karety, koczkarety i faetony na 2 i 4 osób, we własnej fabryce spadkodawcy wykończone; warsztaty, naczynia, żelaztwo i przybory różne fabryczne. Licytacja odbywać się będzie w domu powyż wymienionym, wprost bramy wchodowej w drugim dziedzińcu na prawo. Dla uprzątnięcia miejsca powozy naprzód sprzedane będą. **Józefat Fedecki.** (2—2)—8966—

Stowarzyszenie Spożywcze
„MERKURY,“

zawiadamia, że zawarto układy [o sprzedaż rabatową dla stowarzyszonych:

1) Z P, Hubertem, dzierżawcą Apteki, przy placu Grzybowskim Nr 1103 (Marki lit. **M**!)

2) Z P. Górskim właścicielem Mleczarni, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 8 (Marki lit. **E**).

Pozostałe po ś. p. Bazylim Kowalewicz formy do świec nowe, od czwórek do dwudziestek, pareset funtów, a także kapki i igły do naciągania knotów, mogą być sprzedane razem lub częściowo przy ulicy Długiej u X. Pawłowskiego, pod Nr 589. (1—1) — 9014 —

Całkowita wyprzedarz Dystylarni.

1⁰ Budynek murowany z kominem w którem się mieści:

a. Aparat dystylacyjny systemu Sawala, złożony z kotła miedzianego 400 wiader wymiaru, kolumny z 10 talerzami, rury wężowej, wszystko miedzianne.

b. Węglarze 2 z blachy żelaznej z miedzianemi przyborami.

c. Kocioł parowy żelazny z bronami i rurami miedzianemi.

d. Retorty 3 do wypalania węgli żelazne.

e. Pompki, rury, kadzie, beczki &c,

2⁰ Czworak drewniany dla pomieszczenia służby.

3⁰ Piwnica murowana do pomieszczenia beczek.

4⁰ Studnia z pompą i manężem do niej.

Wszystko to porządnie oparkanione, z gruntem 2 dzies. (4 morgi) obszaru, kupić można w całości lub częściowo, za bardzo nizką cenę. Wszelkie te apparata służyć mogą z wielką korzyścią do większych gorzelni, jako też i całość z wielką łatwością na gorzelnię zamieniona być może.

Wiadomość w dobrach Passy pod Błoniem o 27 wiorst od Warszawy, u właściciela. (1—6) — 9022 —

MAMKA z pokarmem swieżym i zdrowym poszukuje obowiązku. — **Osoby** spodziewające się słabości przyzwoite znaleźć mogą pomieszczenie za bardzo umiarkowaną cenę u Akuszerki zamieszkałej na Pradze pod Nr. 397 w domu Aptekarza Różyckiego wprost Straży Ogniowej. (1—) —9035—

St. PETERSBURGSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA
ORAZ
ubezpieczeń dochodów i kapitałów.

To przyjęciu od Rządowej Instytucji wszystkich ubezpieczeń tejże Instytucji, na życiu ludzkiem opartych i w zastosowaniu się do art. 40 urządzenia szczegółowego o tychże ubezpieczeniach, przez b. Kommisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 2 (14) Września 1844 r. wydanego, ma honor wezwać osoby posiadające ubezpieczenia za świadectwami w poniżej zamieszczonym wykazie wyrażonemi, które dopuściły zaległości w opłacie składek należnych po dzień 1 (13) Czerwca 1870 r., aby z wniesieniem takowych zaległości zgłosiły się do niżej podpisanego **Agenta Głównego St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń**, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te nie będą uiszczone przed 1 (13) Stycznia 1871 r., zobowiązania Towarzystwa względem zalegających, na mocy wyżej przytoczonego artykułu 40 urządzenia szczegółowego w zupełności ustaną.

Nadto Towarzystwo oznajmia, że osoby które dopuściły wykazanych zaległości, winne są przy uiszczeniu takowych wnieść $2^1/_2$% tytułem dopłaty za opóźnienie, oraz po kop. 75 za koszta niniejszego ogłoszenia.

Wykaz ubezpieczeń, od których zaległość w opłacie składek do dnia 1 (13) Czerwca 1870 roku dopuszczoną została:

Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej	Zaległość wynosi	
	Rubli	**Rubli**	**kop.**
25	3,000	25	$18^1/_2$
3	4,500	201	33
15	3,000	4	83
13	3,000	18	12
3	2,000	110	56
578	2,000	7	80
581	6,000	98	10
470	6,000	53	$22^1/_2$
695	1,500	18	78
491	800	12	77
10,866	150	3	$20^1/_2$
10,866	150	2	91
628	100	5	48
3	3,000	46	58
80	1,800	26	38
256	1,200	20	15
382	1,500	27	19
321	6,000	200	76
115	9,000	106	94
587	1,500	25	37
195	1,000	6	30
464	3,000	49	$04^1/_2$
668	1,500	19	86
303	1,500	27	76
27(6)	4,500	38	$60^1/_2$
654	1,500	23	88
1,185	2,000	37	56
596	1,500	15	67
1,636	2,000	17	30

Wiktor Wertheim,
Generalny Agent na Królestwo Polskie,
w Warszawie, ulica Graniczna Nr 14.

ZARZĄD

nowo założonej fabryki tabacznej w Warszawie pod firmą:

WERNER, ALEKSANDER MÜLLER

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach rozpoczyna się sprzedaż Papierosów i Tytoniów za pośrednictwem składu J. Rosenbluma.

Gdy zaś powodzenie fabryki zależy głównie od dobroci jej wyrobów, zarząd nieprzestanie dbać o to, cy Szanowną Publiczność pod każdym względem zadowolnić.

Cenniki tych wyrobów znajdują się we wszystkich wyż wymienionych składach, które przyjmują także wszelkie zamówienia na wyłączne gatunki i formy papierosów, lecz nie w mniejszej ilości jak tysiąca sztuk.

(5—6) —8791— **Zarządzający fabryką N. A. PETROFF.**

UCZEŃ

w wieku lat 15, życzy się umieścić w jakim Handlu w Warszawie. Ulica Długa Nr domu 32, pierwsze piętro Nr mieszkania 13. (1—3) — 9019 —

Potrzebne są

PANNY,

do Pracowni Sukien Damskich **A. Gałeckiej.** Ulica Długa, Nr domu 32, pierwsze piętro. (1—1) — 9020 —

Rossjanin posiadający język polski,

i inne, pragnie poświęcić codziennie godzinę lub półtory, osobom życzącym przygotować się do praktycznej nauki języka rossyjskiego, bez gramatyki i teorji. Wiadomość róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej, Nr 405, mieszkania Nr 5, od godziny 5ej do 7ej po południu.

(10—0) —7859—

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(37—105) — 5506 —

FRANCUZKA

ukształcona, życząca sobie przyjąć tak zwane **demi-place,** bardzo korzystne, poweźmie bliższą wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ lub w Redakcji „Gazety Polskiej.“

(4—0) —8890—

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora,** oraz wszystkich najlepszych systemów.



(64—0 — 2376 —

W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

Najlepszy sposób wytępienia Karaluchów i Pluskiew.

Świeżo otrzymana **Indyjska Mączka,** która okazała się po wypróbowaniu za najpewniejszy środek do wytępiania najbardziej zagnieżdżonych karaluchów i t. p. robactwa, oraz **Tynktura miedziana,** najjadowitsza i zupełnie niszcząca Pluskwy z ich zarodkami. Dostać można w Składzie Zapałek **R. Böhm,** wprost Hotelu Rzymskiego i w Składzie Szkła i Porcelany **O. Kotschedoff** na Podwalu, obok Składu Aptecznego P. Mrozowskiego. (4—4) — 8769 —

Niepraktykowana taniość drzewa.

MAGAZYNU DRZEWA BUDOWLANEGO I OPAŁOWEGO T. IDŹKOWSKIEGO,

przy ulicy Dobrej między wodociągiem i łazienkami dawniej Ciemskich Nr 2813 (nowy 16)

Zaopatrzywszy się w znaczcy transport Drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję sążeń kubiczny rzetelnej miary bez odstawy rs. 7 kop. 35, z dostawą rs. 8 kop. 10. Dostawa powyższa uskuteczia się bezzwłocznie. O rzetelności Sz. Publiczność może się przekonać na miejscu, co zapewnie już w zeszłym roku przekonała się.

(6—6) — 8701 —

GIPS ROLNICZY

do budowl, sprzedaje Fabryka przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej, wprost Oboźnej, pod Nr 1 nowym.

(3—3) —8721— **D. ŻÓŁTYŃSKI.**

DOBRA przy pierwszej stacji kolei Petersburskiej odległe o wiost 14, dziesiatyn 480 (włok 32), w czem lasu do budowli i brzeziny około dziesiatyn 75 (włok 5), z kompletnemi zasiewami i budowlami z 2-ch folwarków złożone bez nieużytków i służebności z propinacją znaczną przy trakcie. W dobrach znajduje się kościoł parafialny. Są do sprzedania lub do zamiany na inny majątek w Królestwie. — Towarzystwa Kredytowego zostaje rs. 10,000. — Wiadomość w domu W-go Krupeckiego przy ulicy S-to Jerzskiej u Rządcy domu.

Tamże wiadomość o dzierzawie folwlrku znacznego z łąkami ceny rocznej rs, 1,500. (1—2) —9036—

Gorzelnia i Browar Piwny

o dwudziestu wiorst od Warszawy, mogą być oddane na tegoroczną kampanię, bez czynszu dzierżawnego. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Pana Konstantego Reiman, Plac króla Zygmunta, Nr nowy 99, ulica Ślepa.

(1- 3) — 9012 —

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
½ tuzina chustek do nosa	za	—	50		-	—
½ „ „ lnianych	od		80	do	1	20
½ „ „ cienkich	„	1	40	„	2	—
½ „ „ najcieńszych: . .	„	2	50	„	4	—
½ „ „ batystowych . .	„	2	—	„	3	50
½ „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	5	50
½ „ ręczników	„	1	20	„	2	—
½ „ „ cienkich	„	2	25	„	4	—
½ „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	6	50
½ „ serwetek stołowych . .	„	1	20	„	2	—
½ „ cienkich	„	2	25	„	3	50
½ „ serwet stołowych	„	—	60	„	1	20
tuzin serwet do kawy	„	1	—	„	1	80
„ „ „ „	„	2	—	„	3	50
łokieć szertingu	„	—	11	„	—	15
„ „ cienkiego	„	—	23	„	—	35
„ angielskiej skóry	„	—	15	„	—	25
„ barchanu	„	—	25	„	—	35
„ piki	„	—	15	„	—	30
½ tuzina skarpetek	„	1	50	„	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	„	5	—	„	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	„	7	50	„	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	„	10	—	„	15	—

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„	14	—	„	18	—
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„	18	—	„	24	—
sztuka weby na 14 koszul . . .	„	20	—	„	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	„	26	—	„	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	„	30	—	„	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	„	30	—	„	50	—
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	„	—	22	„	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2½ łokcia szerokości	„	—	—	„	—	40
3—4 łokci szerokości	„	—	55	„	—	80
Bielizna damska i mezka.						
mezka koszula	„	1	50	„	2	—
mezka koszula z webowego płótna	„	2	50	„	4	—
kalesony mezkie	„	1	10	„	2	—
koszule damskie	„	1	50	„	2	—
koszule cienkie	„	2	50	„	4	50
damskie kalesony	„	1	25	„	2	50
kaftaniki	„	1	25	„	2	—
kaftanik z haftem	„	2	50	„	4	—
spódnica z wolantami	„	1	80	„	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 9033 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

ALEXANDER FLATAU W. & W. 8 RYMARSKA 8 W N. Y. W WARSZAWIE

Wyłączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia,

WHEELERA i WILSONA,

Rymarska Nr 8,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że odtąd każda Maszyna opatrzona jest cechami obok zamieszczonemi. Maszyny nieopatrzone takowemi uważane być winny, jako wyroby **naśladowane.**

625 BROADWAY. WHEELER & WILSON MFG. Co. NEW-YORK

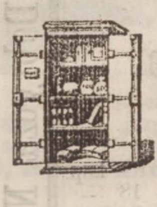
(2-6 — 8948 —

W MAGAZYNIE

P. BLUNCK,

przy ulicy Długiej, pod Nr 572/3, dostać można rozmaitych gatunków Skór zagranicznych, po cenach przystępnych:

1. **Szlezwickie przodki**, Przyszwy i Przyszwy do kamaszy Nr 1, 2 i 3, i inne.
2. **Lakiery D, Rejnhardta** i inne.
3. **Kozły kolorowe i czarne**, Safjany, Morskie psy czyli Foki.
4. **Podeszwy** Waldywia, angielskie z morskich koni do użytku polerowania stali.
5. **Cholewki** damskie i męzkie w najnowszym guście.
6. **Guma klejona** dubeltowa.
7. **Taśmy** różnej szerokości. (8—8) — 8279 —



Wagi decymalne.
Kassy ogniotrwałe.
Reparacje parowych machin i innych, w Warsztacie Mechanicznym

G. Schönjahna,
ulica Elektoralna, Nr 758.

(1—3) - 9029 —

Regały Sklepowe,

kompletne urządzenie na Handel Korzenny lub inny proceder, wraz z wagami i beczkami, są do sprzedania. Wiadomość w Redakcji. (2—3) — 8852

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (20—0) —867—

MASZYNY

i

Narzędzia Rolnicze

wszelkiego rodzaju, podług najpraktyczniejszych wzorów wykonane we własnej fabryce, polecają **Zakład Rolniczo - Przemysłowo - Leśny Ostrowskiego i Spółki,** pry ulicy Senatorskiej, pod Nr 473D. (82 - 0) - 5789—

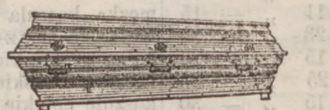


Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h, w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn.**, wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe. W Magazynie tym są też do sprzedania 2 oryginalne obrazy **C. Branda** i jeden Landszaft. Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 rs. (1—3) — 9017 -

---

MAGAZYN

TRUMIEN  METALOWYCH,

PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

F. TRELLE.

Nowy-Świat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.

Trumny metalowe po zniżonej cenie w różnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach, jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a obstalunek zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanem będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materjału, oraz bardzo trwałego koloru, są na stępne:

Dziecinne od rs. **9** do **30.**
Dla dorosłych od **30** do **75** i **90** rs.

(3 - 6) —8263—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). Дозволено Цензурою.